

Białystok, czerwiec 2019 r.

Prof. dr hab. Teresa Mróz
Uniwersytet w Białymstoku

**Ocena rozprawy doktorskiej Pana mgr Patryka Jończyka
pt. „CZYNNOŚCI NOTARIUSZY W SYSTEMIE PRAWA POLSKIEGO I
KANONICZNEGO”**

Promotor: KS. prof. dr hab. Florian Lempa

Stosując do recenzowanej rozprawy przepisy dotychczasowe należy mieć na względzie przepis art. 13 ust 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym, zgodnie z którym rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie zagadnienia naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną autora pracy naukowej. Szczegółowsze kryteria oceny prac doktorskich z punktu widzenia treści przywołanego wykształciły się w praktyce. Najczęściej podstawą oceny są cztery zasadnicze elementy:

1. dobór tematu pracy,
2. metody badawcze zastosowane przy rozwiązywaniu zagadnienia naukowego,
3. kompozycja pracy i jej strona „warsztatowa”,
4. zawartość merytoryczna jako element podstawowy, a szczególności tezy (hipotezy) rozprawy, które rozprawa powinna zawierać i je uzasadniać.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia należy stwierdzić, że przedłożona rozprawa spełnia ustawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Jest oryginalnym wkładem do nauki prawa. Sposób formułowania problemów badawczych oraz dociekania naukowe zmierzające do ich rozwiązania wskazują, że Autor opanował metody badawcze stosowane w nauce prawa prywatnego.

W Polsce w pełni zrozumiałe jest zainteresowanie regulacjami normatywnymi dotyczącymi czynności notarialnych w prawie prywatnym oraz zakresem obowiązków notariuszy kościelnych. Warto dodać, że przepis art. 1 oraz tytuł działu II, a także art. 79 i nast. ustawy Prawo o notariacie mówią o **czynnościach notarialnych**, a nie o czynnościach notariusza. Czynności notarialne w tradycji polskiej mają ważne znaczenie gospodarcze i społeczne. Z tych względów problematyka podjęta w ocenianej dysertacji jest obszarem badawczym zawierającym wiele interesujących zagadnień wymagających szczegółowych dociekań naukowych. Podjęcie analizy czynności notarialnych jest przedsięwzięciem wartym zainteresowania teoretyków i praktyków prawa. Generalnie tematykę badań należy uznać za trafną.

Pojawia się tu jednak kwestia tytułu rozprawy, w którym Autor mówi o czynnościach notariuszy, a jak wcześniej zostało wspomniane, ustawa Prawo o notariacie jednoznacznie mówi o czynnościach notarialnych. Jeżeli jest to zabieg zamierzony, to Autor powinien wytłumaczyć się z takiego postawienia tematu. Warto dodać, że w treści dysertacji Doktorant posługuje się już z reguły nomenklaturą ustawową.

Druga uwaga dotyczy samej możliwości porównywania różnych instytucji i konstrukcji prawnych, czyli czynności notariusza działającego w dwóch odmiennych systemach prawnych. Jest to zamierzenie ryzykowne i ambitne, a także trudne do zrealizowania. Efekty badawcze takiego założenia nie zawsze mogą mieć walor prawnoporównawczy, zwłaszcza, że dotyczą one tylko dwóch systemów prawnych. Autor słusznie zauważa, że specyfika czynności notarialnych dokonywanych przez „notariuszy państwowych” i notariuszy kościelnych na wspólne korzenie, może być ciekawa i jednocześnie zawierająca w sobie różnice ze względu na naturę i charakter występującego w nich obrotu prawnego (s. 12).

Lokalizacja badań naukowych w sferze polskiego prawa prywatnego i kanonicznego należy raczej do rzadkich przedmiotów zainteresowania przedstawicieli polskiego prawa prywatnego (co warto podkreślić).

W dotychczasowej polskiej literaturze przedmiotu brak jest pełnego, ujęcia czynności notarialnych na płaszczyźnie porównawczej, a skierowanej przede wszystkim na rozwiązania prawa kanonicznego.

Wydaje się, że hipotezy badawcze powinny być bardziej wyraziste, niż stwierdzenie o istnieniu wspólnych korzeni notariatu wywodzących się z prawa rzymskiego i założenie, że czynności notarialne (...) mogą być tożsame, a ze względu na naturę tych społeczności i charakter występującego w nich obrotu prawnego – mogą się ze sobą różnić”. Dobrze, że Autor bierze tu pod uwagę także różną naturę społeczności państwowej kościelnej, co wpływa na miejsce i rolę notariusza w tych społecznościach.

Gdy chodzi o zastosowane w dysertacji metody badawcze, to dominującymi metodami są: historyczno-prawna i formalno-dogmatyczna, rozumiane jako działalność zmierzająca do ustalenia treści obowiązujących przepisów i zbadania ich związków. Metody te są wspomagane warstwą porównawczą odniesioną do prawa kanonicznego.

W ocenianej dysertacji poza źródłami prawa państwowego i kanonicznego, mamy też do czynienia z analizą literatury przedmiotu. Jest to literatura polskojęzyczna, zdarza się także włoska. W rozprawie badany był także dorobek judykatury polskiej, który ma tu przede wszystkim charakter potwierdzający analizowane problemy warstwy formalno-dogmatycznej.

Odnosząc się do kompozycji rozprawy, nie można jej ocenić wysoko. Zastrzeżenia budzi już sam spis treści, niekiedy nieprecyzyjny (np. bez tytułów ustaw i dekretów), nie zawsze dostosowany do problemów i celów badawczych sformułowanych we wstępie, co szczególnie widać w przypadku jednostek redakcyjnych w rozdziale II (np. 1.3, 1.4., 1.7. oraz 1.10 i 1.1.2 w rozdziale III). Niepotrzebnie mnożone są jednostki redakcyjne, co utrudnia ocenę kompozycji rozprawy, zwłaszcza przy przyjętym przez Autora formatowaniu pracy. Szczególnie rażące są niektóre jednostki redakcyjne jednozdaniowe (np. s. 78). Trzeba też zauważyć, że Autor niepotrzebnie odbiega od tematu rozprawy (zwłaszcza rozdział III). Ponadto nie wiadomo jakim zamysłem kierował się Doktorant umieszczając długie sekwencje w języku łacińskim.

Jak podkreśla Autor, podstawowym celem pracy jest zbadanie porządków prawnych pod względem zakresu czynności notarialnych, co jest związane z ratyfikacją Konkordatu z 28.07 1993 r. zawartego między Stolicą Apostolską oraz Rzeczpospolitą

Polską, w którym „(...) państwo polskie uznało kanoniczny porządek prawny za autonomiczny i wiążący w Polsce”. Jak z tego widać cel został sformułowany dość ogólnie i niezbyt precyzyjnie.

Materię pracy można podzielić na kilka części przez Autora potraktowane jako rozdziały. Rozprawę rozpoczyna wprowadzenie, gdzie tradycyjnie został określony cel pracy, główne tezy i metody badawcze. Pierwsze trzy rozdziały należy potraktować jako budowanie szerokiego przedpola do podjęcia rozważań badawczych określonych tytułem dysertacji. W tych rozdziałach zawiera się problematyka z zakresu genezy notariatu, podstaw prawnych kształtowania rozwoju współczesnego „notariatu polskiego i kościelnego”. Ponadto obszernie został tu omówiony status prawny notariuszy w obu systemach prawnych. Druga część (rozdział IV i V) traktuje o czynnościach notarialnych, zasadach ich dokonywania oraz obejmuje charakterystykę czynności w przypadku notariuszy państwowych. Trzecia część, to rozważania z zakresu czynności dokonywanych przez notariuszy kościelnych. Biorąc pod uwagę tytuł rozprawy należy uznać, że druga i trzecia część rozprawy są kluczowe dla dociekań Autora. Każdy rozdział zakończony jest wnioskami, które w istocie nie są wnioskami lecz syntetycznym streszczeniem rozdziałów.

Rozprawę wieńczy zakończenie, w którym Autor formułuje najważniejsze ustalenia wynikające z wcześniej przeprowadzonych dociekań naukowych, weryfikuje dwie hipotezy. Zwykle autorzy rozpraw doktorskich starają się w treści swej pracy sformułować postulaty *de lege lata* czy *de lege ferenda*, tu ich nie ma. Nie można jednak z tego uczynić zarzutu z uwagi na to, że nie jest to wymóg ustawy rozpraw doktorskich.

Obowiązkiem recenzenta jest zwrócenie uwagi na kontrowersyjne zagadnienia zawarte w rozprawie, wymagające wyjaśnienia, dyskusji lub doprecyzowania.

Trudno odnieść się do wszystkich kwestii, ale trzeba wskazać, że nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem zawartym na str. 56 rozprawy, że art. 7 Konstytucji RP określa status notariusza, bowiem dotyczy on organów władzy publicznej. Ponadto notariusz nie działa „w imieniu” Rzeczypospolitej Polskiej (ten błąd powtarza się wielokrotnie w treści rozprawy). Przynależność do samorządu notarialnego powstaje z

mocy prawa, a zatem nie jest warunkiem wykonywania zawodu (s. 77). Pisząc o zastępcy notarialnym (s. 78-79) Autor nie zauważył, że są trzy rodzaje zastępstw określone w art. 21, 22 i 76 oraz 76^a Prawa o notariacie. Na str. 80 Doktorant pisze o zwolnieniach od opłat notarialnych, gdy tymczasem chodziło o opłaty sądowe.

Należy stwierdzić brak precyzji przy omawianiu odpowiedzialności cywilnej notariusza (s. 80). Kodeks cywilny nie zawiera w sobie odrębnych zasad odpowiedzialności cywilnej dotyczących tylko notariuszy, podobnie można powiedzieć o odpowiedzialności karnej i „wyłudzeniu nieprawdy” oraz „przestępstwie indywidualnym” (s. 89.). Trzeba też zaznaczyć, że Kodeks karny nie zna żadnego przepisu, który odnosiłby się specjalnie do notariuszy kościelnych, odpowiadają oni na zasadach ogólnych (s. 115). Wyliczenie czynności prawnych wymagających aktu notarialnego, a przewidzianych w KSH (s. 156-147) praktycznie bez żadnego komentarza i uzasadnienia nie jest twórcze. Należało przynajmniej wspomnieć o tym, że niektóre czynności są zamieszczane w protokołach sporządzanych przez notariusza np. uchwały zarządu, uchwały zgromadzenia akcjonariuszy. Można było tej problematyce poświęcić odrębną jednostkę redakcyjną i rozważyć np. kwestię czy notariusz jest tu tylko wykwalifikowanym protokolantem, czy na gruncie obowiązujących regulacji notariusz może mieć wpływ na treść uchwał, czy może doradzać, uprzedzać o skutkach prawnych, informować. Należy zauważyć brak precyzji w tytule jednostki redakcyjnej 1.3.7. (s. 154). Wymienione tam czynności wymagające formy aktu notarialnego nie wynikają z orzecznictwa Sadu Najwyższego, lecz z ustaw, a więc z przepisów interpretowanych przez Sąd Najwyższy. Ponadto oczywistym jest, że osoba, która nie może pisać sama składa oświadczenie woli (art. 79 KC), a inna osoba tylko dopełnia formalności związanych ze złożeniem podpisu, jednak co innego wynika z treści znajdującej się w rozprawie doktorskiej (s. 170).

Na str. 179 i nast. pracy zabrakło wskazania skutków prawnych niezachowania formy aktu notarialnego przy sporządzaniu protokołów. Większość przypadków dotyczy spółek kapitałowych (s. 180-183). Autor powinien zastanowić się nad tą kwestią i postarać się udzielić odpowiedzi jakie są skutki prawne niezachowania formy prawnej w tych przypadkach. Trzeba też zauważyć, że wymieniając najważniejsze postanowienia testamentowe Doktorant nie zawarł powołania

spadkodawcy (s. 202), co jest niewątpliwie istotnym uchybieniem merytorycznym. W pracy znajduje się też wiele innych kwestii o charakterze dyskusyjnym lub napisanych bez pogłębienia merytorycznego. Są też uchybienia redakcyjne, stylistyczne i tzw. literówki, rozpoczynanie zdania od skrótów itp.

W Zakończeniu Autor trafnie zauważa, że czynności notarialne notariuszy „państwowych” koncentrują się przede wszystkim na sprawach majątkowych, podczas gdy notariusze kościelni zajmują się przede wszystkim czynnościami regulującymi funkcjonowanie struktur kościelnych i sądowniczych.

Moją szczególną ciekawość wzbudził także problem zakresu obowiązku notariusza kościelnego w przypadku skargi dotyczącej nieważności sakramentu małżeństwa. Wprawdzie Autor zajmuje się tym problemem, warto byłoby jednak tę kwestię przedstawić w sposób uporządkowany i z punktu widzenia postępowania przed sądem w takiej sprawie.

Mimo tych uwag, można jednak powiedzieć, że strona warsztatowa i formalna recenzowanej odpowiada podstawowym wymogom stawianym rozprawom doktorskim. Autor wykorzystał regulacje prawne i literaturę przedmiotu. Analizując poglądy doktryny, materiały źródłowe Doktorant prezentuje z reguły samodzielny, aczkolwiek wielokrotnie kontrowersyjny stosunek do unormowań prawnych. Krytyka rozwiązań prawnych, koncepcji doktrynalnych i stanowiska judykatury jest wyważona.

Na podstawie lektury przedłożonej mi do oceny rozprawy doktorskiej mogę stwierdzić, że praca Pana mgr Patryka Jończyka spełnia podstawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim przewidziane w przepisach art. 13 ustawy z 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w dziedzinie sztuki i jako taka może być podstawą do dalszych stadiów przewodu doktorskiego.